

УДК 32

Bień Dominik**INSPIRACJE I WIZJA PRZYSZŁEGO USTROJU
POLSKI NA PODSTAWIE WYWIADÓW Z LIDERAMI
RUCHU SPOŁECZEŃSTWA ALTERNATYWNEGO W
LATACH 1983-1990****Бень Д.****НАТХНЕННЯ ТА ВІЗІЇ МАЙБУТНЬОГО УСТРОЮ
ПОЛЬЩІ НА ОСНОВІ ІНТЕРВ'Ю ІЗ ЛІДЕРАМИ РУХУ
АЛЬТЕРНАТИВНОГО СУСПІЛЬСТВА В 1983-1990 РР.**

Стаття присвячена політичній формації, яка відіграла важливу роль на теренах триміста в 1983–1990 рр. Зосереджено увагу на виявленні ідейного натхнення чотирьох з семи лідерів РАС (на основі проведених з ними інтерв'ю). Спираючись на ці джерела, розглянуто візії майбутнього устрою Польщі, а також концепції співпраці з іншими опозиційними середовищами. Перша частина статті представляє попередні анархістичні концепції в Польщі, що дає можливість окреслити історію РАС.

Ключові слова: анархізм, Рух альтернативного суспільства, політична опозиція в ПНР.

Бень Д.**ВДОХНОВЕНИЕ И ВЗГЛЯДЫ НА БУДУЩЕЕ
УСТРОЙСТВО ПОЛЬШИ НА ОСНОВАНИИ ИНТЕРВЬЮ
С ЛИДЕРАМИ ДВИЖЕНИЯ АЛЬТЕРНАТИВНОГО
ОБЩЕСТВА В 1983–1990 ГГ.**

Статья посвящена политической формации, которая сыграла важную роль на территории тригорода в 1983–1990 гг. Обращено внимание на представлении идейного вдохновения четырех с семи лидеров ДАО (на основании проведенных с ними интервью). Опираясь на эти источники рассмотрены взгляды на будущее устройство Польши, а также концепции сотрудничества с другими оппозиционными группами. Пер-

вая часть статьи представляет предыдущие анархистические концепции в Польше, что дает возможность познать историю ДАО.

Ключевые слова: анархизм, Движение альтернативного общества, политическая оппозиция в ПНР.

Bien D.

INSPIRATIONS AND VISION OF FUTURE POLITICAL SYSTEM IN POLAND BASE ON INTERVIEWS WITH THE LEADERS OF THE ALTERNATIVE MOVEMENT FROM 1983 TO 1990.

The paper concerns the political unit, which was of great importance in Tri-city area between 1983-1990. The article focuses mainly on presenting inspirational drives of 4 out of 7 RSA leaders and is based on series of interviews with them. Relying primarily on the same sources, a future vision of Polish political system and the idea of co-operation between various opposing political camps have been touched upon. The first part of the paper deals with presenting former anarchist concepts in Poland and brings closer to the reader the history of US.

Key words: anarchism, RSA movement, the Opposition in PRL.

Ruch Społeczeństwa Alternatywnego narodził się w roku 1983 w Gdańsku (i w tym mieście głównie funkcjonował) i po dzień dzisiejszy pozostaje formacją niepoznaną wśród szerszego kręgu badaczy myśli społecznej i politycznej. W niniejszym artykule przedstawię w skrócie historię RSA oraz inspiracje, poglądy na przyszłość Polski osób w niego zaangażowanych. Materiałem na którym będę bazował będą wywiady z czterema z siedmiu prowadzących RSA¹ oraz dostępne opracowania.

¹ Do prowadzących (w praktyce liderów RSA) zalicza się: Krzysztofa Galińskiego, Wojciecha Jankowskiego, Wojciecha Mazura, Krzysztofa Skibę, Cezarego Waluszko, Janusza Waluszko, Zbigniewa Stybel. Autor dotarł i przeprowadził wywiady z czterema z nich: W. Jankowskim, K. Skibą, J. Waluszką i Z. Stybel. Zob. wydawnictwo konferencyjne W kierunku społeczeństwa alternatywnego; myśl społeczno – polityczna i działalność Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego w latach 1983 – 1990, red. D. Bień, A. Kaźmierczak, Z. Stybel, Gdańsk 2013, str. 25 – 26 str. 2; Homek; Pismo Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego 1983 – 1990, red. G. Berendt, K. Brzechczyn, Z. Stybel, J. Waluszko, Gdańsk 2013, str. 32 – 41.

Anarchizm w Polsce

Ruch anarchistyczny w Polsce pojawił się w XIX wieku i czerpał inspirację zarówno ze wschodu (Lew Tołstoj, Piotr Kropotkin, Michał Bakunin) jak i zachodu Europy (Pierre Joseph Proudhon, Maxa Stirnera, Georgesa Sorela).

Polski anarchizm przełomu XIX i XX wieku wydał dwóch stosunkowo znaczących i oryginalnych myślicieli byli to Jan Waclaw Machajski i Edward Abramowski² Przynajmniej drugi z nich stał się inspiracją dla uczestników RSA więc warto się pochylić nad ich poglądami.

Jan Waclaw Machajski początkowo działacz socjalistyczny w późniejszym okresie krytyk zarówno socjalizmu, jak i komunizmu w jego leninowskim wydaniu. Ostrze jego krytyki było skierowane w kierunku inteligencji, która rękami robotników zamierza obalić kapitalizm i wprowadzić ustrój socjalistyczny. W praktyce będzie to oznaczało przejęcie władzy przez inteligencje (przez zastąpienie burżuazji), która ze względu na posiadany kapitał wiedzy będzie wyzyskiwać klasę robotniczą w podobny sposób, w jaki czynili ich poprzednicy.

Edward Abramowski podobnie jak Machajski początkowo związał się z socjalistami (II Proletariat), po ciężkiej chorobie i pobycie w Szwajcarii (gdzie zajął się m.in. studiami psychologicznymi) zrywa z marksizmem przechodząc na pozycję indywidualistyczną. Jednocześnie jednak nie uznaje swoich poglądów za anarchistyczne określając je mianem socjalizmu bezpieczeństwa. Dwie najistotniejsze koncepcje głoszone przez Abramowskiego to: rewolucja moralna oraz zmowa powszechna przeciw państwu.

Koncepcja rewolucji moralnej wskazywała na konieczność przeobrażeń w świadomości i moralności każdego człowieka. Taka przemiana miała poprzedzić wszelkie zmiany strukturalne w społeczeństwie. Jeżeli najpierw doszłoby do rewolucji w sferze ekonomicznej i politycznej nieprzystosowana klasa robotnicza czy chłopska dążyłaby do odbudowy poprzedniego systemu usiłując zastąpić burżuazję³.

² Istotną rolę odegrali również Augustyn Wróblewski i Józef Zieliński, niestety ze względu na ograniczoną objętość artykułu nie jestem w stanie rozwinąć tego wątku.

³ Zob. R. Antonów, *Pod czarnym sztandarem, Anarchizm w Polsce po*

Zmowa powszechna przeciw państwu była w praktyce namową do bojkotu wszelkich instytucji państwa (zaborczego), a wszystkie potrzeby społeczne były zawiązywane przez stowarzyszenia czy kooperatywy tworzone przez obywateli. W *Ustawie Stowarzyszenia «Komuna»* Abramowski pisze, że członkowie komuny odmawiają współpracy z sądami (w każdej możliwej formie chyba, że w celu ocalenia podsądnego), nie pomagają policji, nie przyjmują posad rządowych ani w żadnych instytucjach przez rząd zakładanych, nie służą w wojsku, nie oddają dzieci do szkół rządowych.⁴

Ruch Społeczeństwa Alternatywnego 1983 – 1990

Narodziny RSA datowane są na czerwiec 1983, kiedy to wydany został *Manifest Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego* (podpisany przez Wojciecha Jankowskiego, Krzysztofa Skibę, Ceza-rego i Janusza Waluszko)⁵. Jednakże początków Ruchu należy szukać kilka lat wcześniej w środowiskach uczniów dwóch gdańskich szkół średnich. Pierwszym z nich było I Liceum Ogólnokształcące w którym m.in. Janusz Waluszko, Krzysztof Skiba, i Maciej Kosycarz stworzyli pismo «Gilotyna» (początkowo w for-

1980 roku, Wrocław 2004, str. 78 – 79.

⁴ Zob. E. Abramowski, *Ustawa Stowarzyszenia «Komuna»*, Zielona Góra 1998, str. 4.

⁵ W manifestcie czytamy m.in. «Człowiek współczesny jest zniewolony. Nie mogąc rozwinąć w pełni swej osobowości czuje się źle, obco, ztraca wiarę w sens życia. Źródłem zniewolenia jest kultura europejska (...). Negujemy wszystko co ogranicza Wolność, łącznie z państwem i wszystkimi wobec niego obowiązkami. Każda forma władzy jest bezprawiem i barbarzyństwem; socjalizm i demokracja to – w najlepszym przypadku – tyrania większości. (...) Negujemy wszelką własność, pieniądź, ekonomię opartą na chęci zysku i wzrostu. (...) Negujemy wszelkie hierarchie, podziały i wartości, jako relikty totalitarnej kultury, bezpodstawnie dyskryminującej Człowieka. Ocenianie poglądów, klasy, rasy, czy narodowości, dzielenie społeczeństwa na masy i elitę, normalnych i nienormalnych,...itd., itp. to właściwości ludzi zniewolonych, którym schemat i propaganda zastępuje myślenie. Przede wszystkim jest się Człowiekiem, a dopiero potem Żydem, komunistą, katolikiem, chłopem czy homoseksualistom. *Pierwszy Manifest Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego (1983)* w: R. Antonów, *Za wolnością przeciwko państwu; poglądy współczesnych polskich anarchistów*, Toruń 2012, str. 76 – 78.

mie gazetki ściennej później powielane). Wokół pisma funkcjonowała grupa osób zajmujących się zarówno działalnością kulturalną i artystyczną (inicjatywy teatralne i kabaretowe) jak i działaniami stricte opozycyjnymi (rozrzucanie ulotek i udział w manifestacjach). Drugie środowisko wywodziło się z Zespołu Szkół Metalowych w Gdańsku Wrzeszczu, do którego uczęszczali Wojciech Jankowski, Wojciech Mazur, Zbigniew Stybel, i Cezary Waluszko (który będąc bratem Janusza, doprowadził do połączenia obu tych grup).

Działania Ruchu skupiały się na działalności wydawniczej (druk ulotek oraz pisma *Homek*⁶), dyskusyjnej (poprzez tworzenie klubów) oraz «akcyjnej» (organizacja i uczestnictwo w manifestacjach i happeningach). Przez pierwsze dwa lata grupa była mało rozpoznawalna w konstelacji opozycji politycznej. Zmienia się to w roku 1985: «pierwszy maja tysiąc dziewięćset osiemdziesiątego piątego, gdy zatrzymaliśmy pochód rządowy na czterdzieści minut przy basenie Politechniki Gdańskiej. Goście nie wiedzieli, co robić, w końcu zaatakowali z pomocą ZOMO i UB. Potem rozruchy we Wrzeszczu i polowanie na ZOMO, siedemdziesięciu rannych milicjantów. To była ostra akcja, po niej zrobiło się o nas głośno: w tysiąc dziewięćset osiemdziesiątym piątym nie było już w praktyce zadym, a tu taki dym i jeszcze jeden zero dla tłumu; no i pojawienie się po raz pierwszy na ulicy czarnych flag. Anarchizm zaistniał publicznie...»⁷ (relacja Janusza Waluszko).

⁶ *Homek* wychodził w latach 1983 – 1994 (wyszło w sumie 50 numerów). Nazwa pisma pochodzi z wiersza Wojciecha Jankowskiego i oznacza «prostego człowieczka». Zob. *Homek; Pismo Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego 1983 – 1990*, red. G. Berendt, K. Brzechczyn, Z. Stybel, J. Waluszko, Gdańsk 2013, str. 1.

⁷ Wydawnictwo konferencyjne *W kierunku społeczeństwa alternatywnego; myśl społeczno – polityczna i działalność Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego w latach 1983 – 1990*, red. D. Bień, A. Kaźmierczak, Z. Stybel, Gdańsk 2013, str. 25 – 26. Nieco szczegółowiej przebieg manifestacji i swój udział w niej opisuje Wojciech Jankowski «1 maja w 1985 roku, tam było tak, że na to miejsce zbiórki na Placu Zebrań Ludowych w Gdańsku ciężko było normalnie dojść, bo było pełno ubeków, Milicji, zomowców i myśmy się przebrali za takich młodych komunistów, pamiętam, że chyba drugi i ostatni raz po pierwszej komunii świętej miałem na sobie garniturek z krawacikiem czerwonym i czerwoną szturmówkę, a pod koszulą schowana była chusta, taka, którą w pewnym momencie można było wyciągnąć, naciągnąć na twarz i się zamaskować. No, ale jak szedłem z tą czerwoną

Wyrazem zainteresowania działalnością anarchistów stał się m.in. wywiad opublikowany w *Przeglądzie politycznym*.⁸

W kolejnych latach Ruch zaczyna tracić ściślejsze ramy organizacyjne, pojawiają się różnego rodzaju formacje, z którymi RSA wchodzi w interakcję, uczestnicy RSA wspierają lub wchodzi w skład (czasami zrywając całkowicie kontakt z pierwotną formacją) organizacji takich jak Ruch Wolność i Pokój (działający w odróżnieniu od RSA jawnie), TOTART, Pomarańczowa Alternatywa i wiele innych. Przez część wymienionych formacji organizowane są m.in. happeningi i manifestacje przeciwko budowie elektrowni jądrowej w Żarnowcu (1987 – 1990)⁹, działania te zostają uwieńczone sukcesem – na władzach zostaje wymuszona organizacja referendum, w którym zdecydowana większość głosujących (86,1%) opowiada się przeciw budowie¹⁰.

szturmówką, to pamiętam ludzie tacy byli bardzo niechętni, właściwie nie było tam żadnych komunistów tylko takie przestraszone dupki. Potem jakiś staruszek spojrział na mnie z taką pogardą ogromną i splunął mi pod nogi, i w tym momencie nie wyrobiłem (na szczęście było to już blisko tego miejsca zbiórki), wytargałem butem tą czerwoną szturmówkę, z zza pazuchy wytargałem czarną flagę i jak naciągałem na to drzewce, to staruszek stanął oniemiały w zachwycie. Z Jasiem (Janym Waluszko – przyp. Red.) i Styblem targaliśmy chyba każdy po czarnej fladze i tak sobie szliśmy, i to było trochę jak na westernach, kiedy trzech kowbojów decyduje się iść na śmierć i życie przeciwko jakimś złoczyńcom; takie to było odczucie. Nie było wiadomo, jak to się skończy, mogło się skończyć totalną masakrą albo odsiadką. Fajne było to, żeśmy się zdecydowali. W samej nawalance z ZOMO, która była później, nikt z nas udziału nie brał, ja byłem takim obserwatorem biegaczem, Jasiu Waluszko chyba tam w ogóle nie był na tej nawalance. Naszą akcją było zablokowanie pochodu rządowego tuż przed trybunami. Z tych trybun uciekali aparatczycy. Taki był pomysł, że skoro nam nie pozwalają demonstrować, no to będą musieli uderzyć na swoich, no i rzeczywiście było tak, że zomowcy nie patrzyli potem, kogo tam rozpraszają, rozwalili też pochód rządowy przy okazji. Tamże, str. 13.

⁸ Zob. *Przegląd Polityczny*, nr 6, 1985.

⁹ Zob. lista i krotki opis protestów: K. Skiba, J. Janiszewski, P. Końjo Konnak, *Artyści, wariaci, anarchiści; Opowieść o gdańskiej alternatywie lat 80tych*, Warszawa 2011, str. 405 – 423.

¹⁰ I. Kordulska, *Zanim wejdiesz na drzewo; poradnik prawny obrońcy środowiska*, Kraków 1999, dostęp dnia 14 I 2014, <http://www.zb.eco.pl/BZB/34/rozd4.htm>

Od początku lat 90tych do pierwszej dekady XXI wieku RSA pod różnymi formami (m.in. jako cześć Międzomiastówki Anarchistycznej i Federacji Anarchistycznej) zachowuje aktywność sprzeciwiając się tym razem wprowadzanemu w Polsce systemowi neoliberalnemu. Po roku 90tym w RSA nie działają już prowadzący z lat 80tych (wyjątkiem jest nadal współpracujący Janusz Waluszko). W formacji zachodzą zmiany ideowe i personalne, które jednak pozostają poza zakresem tego artykułu.

Inspiracje liderów RSA

Inspiracje ideowe czterech z siedmiu prowadzących były częściowo różne (związane z dzieciństwem czy okresem młodości przed wejściem do RSA) częściowo tożsame (wynikające z kontaktu i dyskusji prowadzonych w okresie wspólnej działalności).

Wojciech Jankowski do najwcześniejszych kształtujących go zjawisk zalicza np. czeskie kreskówki o rozbójniku Rumcajsie buntującym się przeciwko władzy księcia i księżnej; filmy i książki o Winnetou niosące za sobą jasny przekaz etyczny o sprzeciwie wobec kłamstwa i obłudy (stałe obecnych w ustroju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej). W późniejszym, bardziej świadomym okresie wskazuje na lektury takie jak: *Pomoc Wzajemna* Piotra Kropotkina; *Wojna w człowieku* Ericha Fromma; *Walden czyli życie w lesie* Henrego Davida Thoreau; *I powraca wiatr* Władimira Bukowskiego («bardzo ważna książka, wyszła jako bibuła oczywiście, historia dysydenta, który w kompletnie tragicznych warunkach siedział w Związku Radzieckim przez kilkanaście lat w więzieniu i od czasu do czasu, kiedy wychodził, natychmiast szedł na Plac Czerwony z jakimś napisem, żeby uwolnić kumpla, który dalej siedział i znów był zwijany i pamiętam taki program walki z armią napisałem, jak na mnie bardzo długi, bo cztery czy pięć stron maszynopisu, i to się kończyło cytatem z tego Bukowskiego właśnie, że <<Ja sam nic nie mogę zrobić, mówi każdy człowiek zanurzony w tłumie, jeśli nie ja, to kto inny się za to weźmie, pyta człowiek przyparty do muru i wszyscy są ocaleni>>. To jest właśnie odpowiedź, że nie ma co czekać na kogoś innego czy lepsze czasy, tylko jechać na maksa, tu i teraz.»¹¹). Jako znaczące filmy wy-

¹¹ Wydawnictwo konferencyjne *W kierunku społeczeństwa alternatywnego; myśl społeczno – polityczna i działalność Ruchu Społeczeństwa Al-*

mienia *Lot nad kukulczym gniazdem* Milosa Formana i *Gandhiego* Richarda Attenborough.

Kolejny z prowadzących Krzysztof Skiba zwięźle formuluje swoje (czy też według niego całego Ruchu) inspiracje: «Jako młodzi, zbuntowani ludzie wiele czytaliśmy z tzw. literatury zakazanej. To może być dziś śmieszne, ale w tamtym czasie zakazami objęte były na przykład książki Gombrowicza i Solżenicyna, a także niektóre książki Konwickiego, Hłaski, Mrożka, a nawet Kurta Vonneguta. Nas inspirowały wiersze dadaistów i futurystów. Uwielbialiśmy literaturę pacyfistyczną, czyli Jaroslava Haška, Włodzimierza Wojnowicza i Hansa Hellmuta Kirsta. Czytaliśmy poetów z kręgu TOTART-u. Podobali nam się wszyscy wykołajeńcy i kaskaderzy literatury od Charles'a Baudelaire'a, Kazika Ratonia po Kena Keseya. Sporo czytaliśmy klasyki anarchizmu od pism Abramowskiego po Kropotkina. W pismach klasyków anarchizmu podobała nam się krytyka państwa.»¹²

Nowe w stosunku do poprzednich źródło inspiracji wskazuje Zbigniew Stybel. Z anarchizmem styka się poprzez propagandowe, oficjalne publikacje kreujące NSZZ «Solidarność» na formację anarchistyczną, na ich podstawie konstruuje obraz anarchizmu. Do literackich inspiracji Stybel zalicza klasyków literatury polskiej od Mickiewicza i Słowackiego po Żeromskiego i Gombrowicza, a także poezję Zbigniewa Herberta (zapośredniczoną przez Jacka Kaczmarskiego i Zbigniewa Gintrowskiego).

Ostatni z prowadzących Janusz Waluszko (będący prawdopodobnie głównym twórcą zrębów ideowych Ruchu) stwierdza, że paradoksalnie «Tak naprawdę w momencie, gdy zostaliśmy anarchistami, niczego z idejek (idei – przyp. Red.) nie czytaliśmy.»¹³ Jako pierwsze inspiracje do buntu wymienia klimat panujący w PRL, kolejne wybuchy społeczne tłumione przez władze (grudzień 1970, czerwiec 1976, zabójstwo Stanisława Pyjasa w 1977) a także wybór Karola Wojtyły na papieża. W późniejszym okresie funkcjonowania RSA Waluszko wskazuje na duże znaczenie *Pomocy wzajemnej* Piotra Kropotkina oraz *Metafizyki doświadczalnej* Edwarda Abramowskiego. Niezwykle ważny był program uchwalony na zakończenie I Krajowego

ternatywnego w latach 1983 – 1990, str. 12.

¹² Tamże, str. 15.

¹³ Tamże, str. 25.

Zjazdu Delegatów NSZZ «Solidarność» *Samorządna Rzeczpospolita*. «Papież polskiego anarchizmu» swoje inspiracje czerpał również z historii Polski m.in. z sarmatyzmu (demokracja szlachecka) oraz arianizmu (zakładając nawet Jednotę Braci Polskich).

Na podstawie powyższego streszczenia poglądów prowadzących można stwierdzić, że najczęściej powtarzającą się inspiracją była twórczość Piotra Kropotkina (wymieniają ją Wojciech Jankowski, Krzysztof Skiba i Janusz Waluszko) oraz Edwarda Abramowskiego (Skiba, Waluszko). Inspiracje Zbigniewa Stybla kierują się bardziej ku nurtowi patriotycznemu niż anarchistycznemu.

Wizja przyszłej Polski

Wizja przyszłego ustroju Polski wśród liderów RSA kształtowała się na dwóch płaszczyznach: abstrakcyjnej (bardzo ogólnej) oraz konkretnych postulatów. Szerokie postulaty głoszone przez prowadzących dotyczą wprowadzenia «społeczeństwa alternatywnego», «nierepresyjnego», takiego w którym «nie czepia się jakiś indywidualnych wyborów, które nie są ograniczaniem wolności drugiego człowieka»¹⁴. Stybel mówi o Polsce, w której człowiek będzie podmiotem, cechować ją również mają niepodległość i sprawiedliwość.

Konkretne postulaty rozpoczynają się od konieczności wprowadzenia programu *Samorządna Rzeczpospolita* (wymieniony przez Skibę i Waluszko)¹⁵. Kolejnym rozwiązaniem postulowanym przez prowadzących była koncepcja neutralności prawa «chodzi o to, by spraw takich jak narkotyki, obraza prezydenta, przerywanie ciąży, które są pół na pół, brak zgody, nie regulować prawem tylko zostawić stronom, ewentualnie do rozstrzygnięć cywilnych, np. jak ktoś ma taki pomysł na życie, by dziedziczył po nim pan, pani albo koza, to podpisuje sobie taką umowę cywilnoprawną. Sprawy te nie powinny być regulowane przez prawo, regulacja prawna jest niesprawiedliwa, bo przynajmniej połowa społeczeństwa zostaje «zrobiona

¹⁴ Tamże, str. 13.

¹⁵ Najbardziej pociągającym anarchistów elementem programu *Samorządna Rzeczpospolita* było realne wzmocnienie Samorządu Robotniczego w zakładach pracy. Zob. R. Górski, J. Waluszko, M. Kurzyniec, «*Samorządna Rzeczpospolita*» a anarchizm – *trójgłos*, <http://www.przeglad-anarchistyczny.org/samorzad/5-samorzadna-rzeczpospolita-a-anarchizm>.

w konia» i z reguły jest przeciwnie skuteczna (co widać np. po prohibicji w USA, która wypromowała gangsterów).» (wypowiedź Janusza Waluszko)¹⁶. W polityce zagranicznej wzorem dla Polski powinna być Szwajcaria jako państwo neutralne (Stybel).

Do postulatów częściowych wynikających w głównie ze sprzeciwu wobec konkretnych rozwiązań w PRL należą: zniesienie obowiązkowej służby wojskowej, otwarcie granic, rozwiązywanie sporów poprzez referenda lokalne, sprzeciw wobec rozwoju energetyki jądrowej w Polsce.

Przyglądając się programowi przyszłej RP rysowanemu przez prowadzących RSA można przyjąć, że duża część postulatów częściowych została zrealizowana (zniesienie przymusowej służby wojskowej, otwarcie granic, organizacja referendum lokalnych), wyjątkiem wydaje się powrót do koncepcji rozwoju energetyki jądrowej.

Ciężko rozstrzygnąć czy weszły w życie abstrakcyjne postulaty np. takie jak «nierepresyjne społeczeństwo», sięgając do opinii samych autorów koncepcji postulaty te nie zostały zrealizowane. Podobne wnioski można wysnuć w przypadku programu Samorządnej Rzeczpospolitej (który zresztą niedługo po uchwaleniu został zapomniany przez samą «Solidarność») oraz neutralności prawa i neutralności w polityce zagranicznej (Polska jest członkiem NATO).

Współpraca z innymi środowiskami opozycyjnymi

Początkowo środowiska anarchistyczne identyfikowały się z NSZZ «Solidarność» do tego stopnia, że przez pewien czas podpisywały swoje wydawnictwa jako «Solidarność Wybrzeża». W późniejszym okresie współpraca z regionem praktycznie ustała. Jak stwierdza Waluszko «byliśmy przeciwko Solidarności bo nie chciała walczyć». RSA nie po drodze było również z kościołem «Glemp zrównywał ZOMO z chuliganami rzucającymi kamieniami trzeciego maja i jedenastego listopada osiemdziesiątego drugiego roku. To nas zniechęciło do kościoła i sprawiło, że staliśmy się wojującymi ateistami. »¹⁷

¹⁶ Wydawnictwo konferencyjne *W kierunku społeczeństwa alternatywnego; myśl społeczno – polityczna i działalność Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego w latach 1983 – 1990*, str. 27.

¹⁷ Tamże, str. 23 – 28. Co ciekawe pomimo wrogości wobec oficjalnych

Do formacji, z którymi RSA współpracowało najczęściej zaliczyć trzeba: Solidarność Walcząca, Federację Młodzieży Walczącej, Niezależne Zrzeszenie Studentów, Polską Partię Socjalistyczną, Konfederację Polski Niepodległej, Ruch Twa – Twa, TOTART, WiP. Co podkreślają uczestnicy podstawą do wspólnych działań były określone problemy do rozwiązania a niekoniecznie wspólny światopogląd czy ideologia.

Podsumowanie

Dla współczesnych obserwatorów umocowanych w politycznych i społecznych ramach myśl programowa czy działalność ruchu może wydawać się wewnątrznie sprzeczna. Co najmniej nietypowe może, się wydawać, że anarchiści dopiero po jakimś czasie dowiedzieli się, że są anarchistami, a jeszcze później zaczęli czytywać klasyków tego nurtu; dziwić mogą również sojusze z formacjami według dzisiejszych ram i podziałów mającymi odrębne światopoglądy czy ideologie, takimi jak KPN czy SW. Interesujące jest łączenie działalności strictly politycznej z działaniami artystycznymi i happeningami (głównie w ramach TOTARTU).

struktur kościelnych powstaje Duszpasterstwo Anarchistyczne przy kościele Św. Brygidy w Gdańsku. Zob. R. Antonów, *Pod czarnym sztandarem, Anarchizm w Polsce po 1980 roku*, Wrocław 2004, str. 150.